

06. GRU. 2018

Wrocław 19. 11. 2018

Dr hab. Bożena Borkowska, prof. UE

Katedra Mikroekonomii i Ekonomii Instytucjonalnej

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Katarzyny Szortyki pt. Przedsiębiorstwo sieciowe wyzwaniem dla współczesnej ekonomicznej teorii firmy.

Opiniowana praca jest rozprawą doktorską przygotowaną pod kierunkiem dra hab. Jerzego Boehlke, prof. UMK oraz dra Adama Balcerzaka. W świetle ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym, rozprawa doktorska powinna zawierać rozwiązanie oryginalnego problemu naukowego, wykazać wiedzę Autorki z dyscypliny ekonomia i umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Wymagania te zostały przyjęte jako kryteria oceny rozprawy doktorskiej Pani mgr Katarzyny Szortyki w odniesieniu do:

- 1) przedmiotu badań, znaczenia i aktualności problematyki,
- 2) ogólnej oceny -sformułowania problemu badawczego, celu pracy, hipotezy, metodyki badań,
- 3) konstrukcji pracy,
- 4) redakcji opracowania.

W podsumowaniu przedstawiono ogólną ocenę rozprawy doktorskiej.

1. Przedmiot badań, znaczenie i aktualność problematyki podjętej w pracy.

Podjęta przez Panią mgr Katarzynę Szortykę problematyka działania przedsiębiorstwa sieciowego jest aktualna i ważna, zarówno w aspekcie teoretycznym jak i praktycznym. Nie ulega bowiem wątpliwości, że neoklasyczna teoria firmy jest zawodna w wyjaśnianiu wielu aspektów działania przedsiębiorstwa. Podejmowane próby przewyżczenia ograniczonych możliwości eksplanacyjnych neoklasycznej teorii firmy zaowocowały powstaniem nowych koncepcji, które przez obniżenie poziomu abstrakcji modelu neoklasycznego lub uchylenie jego niektórych założeń, zmierzają do pełniejszego wyjaśnienia funkcjonowania współczesnego przedsiębiorstwa. Co jednak istotne, nie ma jednej „uniwersalnej” koncepcji wyjaśniającej działanie przedsiębiorstwa w całej jego złożoności lecz mamy zestaw modeli, w których zwraca się uwagę na różne aspekty działania przedsiębiorstwa, dotyczące m.in.:

przesłanek jego powstania, celów działania, form własności czy kształtowania się corporate governance. Ta rezygnacja z tworzenia uniwersalnych opisów świata i skoncentrowania się na wyjaśnianiu zjawisk w określonym kontekście społecznym jest charakterystyczna dla podejścia instytucjonalnego. Daje się ono zauważyć także w badaniach nad funkcjonowaniem rynków i branż, których uczestnikami są przedsiębiorstwa działające w strukturach sieciowych. Chodzi tu zarówno o sieci:

- w wymiarze instytucjonalnym, czyli o wiązki instytucji w formalnych i nieformalnych, które regulują współdziałanie przedsiębiorstw i osób w przedsiębiorstwie;
- jak i w wymiarze technologicznym, związanym z występowaniem efektów sieciowych.

Wydaje się, że obydwie wymiary sieci mają istotne znaczenie w wyjaśnianiu działania przedsiębiorstw w gospodarce tradycyjnej i cyfrowej, co znajduje wyraz w wyłanianiu się wiele nowych problemów badawczych, do których można zaliczyć m.in.:

- wpływ technologii cyfrowych na konkurencję,
- wykorzystanie efektów sieciowych w budowaniu przewagi konkurencyjnej na rynkach dwustronnych,
- tworzenie nowych regulacji w prawie antymonopolowym.

Rozwiązania tych i innych problemów badawczych, dotyczących funkcjonowania przedsiębiorstw w strukturach sieciowych, mogą prowadzić do wyłonienia się nowej koncepcji przedsiębiorstwa, łączącej aspekty technologiczne i instytucjonalne (kontraktowe), uznane wcześniej przez O. Williamsona za nurty odrębne w ekonomicznych teoriach organizacji (por. A Comparison of Alternative Approaches to Economic Organization, Journal of Institutional and Theoretical Economics, 1990, no. 146, rys.1). Z tego punktu widzenia badanie działania "przedsiębiorstw sieciowych" podjęte w recenzowanej pracy należy uznać za wartościowe pod względem poznawczym i aplikacyjnym.

2. Ocena ogólna – sformułowanie problemu badawczego, cele pracy, hipotezy, metodyka badań

Sformułowanie problemu badawczego to wskazanie na zjawiska, których nie można wyjaśnić na gruncie istniejącej wiedzy. Autorka nie sformułowała jednoznacznie problemu badawczego. Można próbować go ustalić biorąc pod uwagę wskazany przez Doktorantkę cel

rozprawy, którym „... jest próba odpowiedzi na pytanie, czy współczesna ekonomiczna teoria firmy uzasadnia i wyjaśnia funkcjonowanie przedsiębiorstwa sieciowego.” (s.7). Przyjmuję zatem, że w pracy chodzi o ustalenie czy działanie „przedsiębiorstwa sieciowego” – przesłanki jego powstania, strukturę, organizację, cele działania – można opisać i wyjaśnić za pomocą pojęć i narzędzi stosowanych w koncepcjach składających się na ekonomiczną teorię przedsiębiorstwa. Rozwiązanie tak postawionego problemu, to znalezienie właściwej odpowiedzi i uzasadnienie jej empirycznie. Taka próba została podjęta w pracy ale w części empirycznej została raczej zarysowana niż zrealizowana.

Oto bowiem Autorka wysuwa hipotezę, że „Kooperencja stanowi determinantę rozwoju przedsiębiorstwa sieciowego, a rozwój tegoż przedsiębiorstwa powoduje ograniczenie znaczenia koordynacji działalności gospodarczej w ramach rynku i hierarchii.” (s. 8). Hipoteza ta sugeruje, że być może koncepcją, za pomocą której można próbować wyjaśnić działanie „przedsiębiorstwa sieciowego” jest koncepcja kosztów transakcyjnych, w tej części, w której O. Williamson twierdzi, że są takie właściwości transakcji oraz osób gospodarujących, które powodują, że transakcje nie będą realizowane, ani za pomocą rynku ani wewnątrz przedsiębiorstwa lecz w ramach rozwiązań hybrydowych/kontraktów relacyjnych. Autorka dochodzi do takiego wniosku ale nie wyprowadza go na podstawie danych empirycznych lecz w drodze logicznej „eliminacji” innych form kontraktowania. W związku z tym nasuwa się pytanie: Jakie właściwości transakcji powodują, że „przedsiębiorstwa sieciowe”, dążąc do ograniczenia kosztów transakcyjnych, działają w takiej a innej strukturze governance?

Dyskusyjna wydaje się także pierwsza część hipotezy sformułowanej przez Panią mgr Katarzynę Szortykę. Autorka twierdzi bowiem, że w działalności „przedsiębiorstw sieciowych” istotnym czynnikiem jest kooperencja. W związku z tym nasuwa się kolejne pytanie: czy w przypadku takich firm jak Uber, która moim zdaniem jest „przedsiębiorstwem sieciowym”, kooperencja jest czynnikiem rozwoju tego przedsiębiorstwa?

Uwagi krytyczne nasuwają się odnośnie do metodyki pracy. Autorka stwierdza, że praca ma charakter teoriopoznawczy, że zastosowała metodę opisową i analizę porównawczą (s.8). Jednak trudno doszukać się pogłębionej analizy porównawczej w opisanych przypadkach przedsiębiorstw. Nie wiadomo także jakie kryterium przesądziło o ich wyborze, być może pogłębione studia przypadków „przedsiębiorstw sieciowych” pozwoliłyby na wyodrębnienie ich rodzajów i być może na wysunięcie hipotezy, że należy mówić o

koncepcjach przedsiębiorstwa sieciowego, podobnie jak mówimy o koncepcjach przedsiębiorstwa menedżerskiego.

3. Konstrukcja pracy

Ogólna konstrukcja pracy jest logiczna, podporządkowana realizacji przyjętych celów szczegółowych i wysuniętej hipotezie badawczej. Jednak ocena poszczególnych rozdziałów jest zróżnicowana.

Rozdział pierwszy został zatytułowany „Przedsiębiorstwo sieciowe – teoretyczne i praktyczne podstawy funkcjonowania”, co sugeruje, że zawiera on część teoretyczną i empiryczną. Istotnie, mamy w tym rozdziale rozbudowany przegląd literatury poświęconej definiowaniu sieci i przedsiębiorstwa sieciowego. Zamierzeniem Autorki jest pokazanie, że są to pojęcia trudne do zdefiniowania. Trzeba przyznać, że Doktorantka włożyła wiele wysiłku w realizację tego celu, dokonując szeroko zakrojonego przeglądu literatury, głównie z zakresu zarządzania. Jednak przegląd ten rzadko jest uzupełniany komentarzami autorskimi czy głębszą refleksją. A lektura tego rozdziału nasuwa różne refleksje, m.in.:

- Czy przynajmniej niektóre definicje sieci pozwalają na interpretowanie tego pojęcia jako wiązki kontraktów lub szerzej, wiązki instytucji umożliwiających współdziałanie przedsiębiorstw i/lub osób wewnątrz przedsiębiorstwa?
- Czy wobec tego, że wyodrębnia się różne rodzaje sieci jest sens szukania definicji przedsiębiorstwa sieciowego? Może należy wyodrębnić rodzaje przedsiębiorstw sieciowych?

Stawianie tego rodzaju pytań pozwoliłoby Autorce skoncentrować uwagę na koncepcjach/definicjach istotnych z punktu widzenia własnej analizy, a zwłaszcza hipotezy wysuniętej w końcowej części pracy, że działanie przedsiębiorstwa sieciowego można próbować wyjaśnić na gruncie ekonomii instytucjonalnej.

W zakończeniu tego rozdziału zawarty jest opis dwóch „przedsiębiorstw sieciowych”. Brak podsumowania/komentarza autorskiego do tej części rozdziału nasuwa pytanie o cel zamieszczenia opisu tych przedsiębiorstw zwłaszcza, że został on oparty na źródłach wtórnych.

W rozdziale drugim przedmiotem rozważań jest rola kooperacji, konkurencji i kooperencji w działalności przedsiębiorstwa sieciowego. Jak podkreśla Autorka, kluczowym punktem tego rozdziału są rozważania związana z hipotezą, że kooperencja jest właściwością

determinującą rozwój przedsiębiorstw sieciowych. Konstrukcja i ogólna zawartość nie budzą zastrzeżeń jednak jego lektura nasuwa pewne uwagi. Pierwsza ma podobny charakter jak w przypadku rozdziału pierwszego, a mianowicie, przeprowadzony przegląd literatury nie został uzupełniony komentarzami autorskimi. Ponadto, zamiast sięgać do źródeł, Doktorantka powołuje się na źródła wtórne. Dotyczy to także kolejnego, trzeciego rozdziału ale w tym szczególnie razi przytoczone sformułowanie, że Hayek uznał konkurencję za „procedurę odkrywczą”. W związku z powyższym warto zauważyć, że badacz studiujący literaturę przedmiotu powinien oceniać krytycznie jej składniki: stosowane pojęcia, terminy, metody, hipotezy, sposoby uzasadnienia twierdzeń. Krytyczna ocena, rozumiana jako rzeczowa ocena, jest istotna ponieważ pozwala nie akceptować błędów i odróżnić wiedzę użyteczną od szumów informacyjnych. Takiej krytycznej oceny zabrakło w tym rozdziale a okazji do takiego spojrzenia jest w tej części pracy sporo. Dla przykładu, na s. 99-101 Doktorantka omawia konkurencyjność sieci za pomocą pojęcia renty. W oparciu o literaturę przedmiotu pojęcie renty zostało opisane w tytułach odmianach, że czytelnik w osobie recenzentki pracy przestaje rozumieć o co chodzi, poza przypuszczeniem, że chodzi o nieuzasadnione mnożenie pojęć. . Oto bowiem okazuje się, że mamy rentę: relacyjną, ricardiańską, chamberlinowską, sieciową, williamsonowską (ale ani słowa o Marshallu, który wprowadził do ekonomii pojęcie renty). Czy takie mnożenie pojęć poszerza wiedzę czy wprowadza szum informacyjny? Czy definiowanie renty jako nadwyżki ..., a następnie twierdzenie, że renta williamsonowska to suma oszczędności jest warte przytoczenia bez komentarza?

Oceniając ten rozdział warto poczynić kolejne uwagi. Otóż na s. 116 Autorka stwierdza, że teoria kosztów transakcyjnych jest koncepcją pozwalającą na analizowanie kooperencji. Ponieważ jest to stwierdzenie istotne z punktu widzenia hipotezy wysuniętej w pracy i rozważań prowadzonych w kolejnych rozdziałach dobrze byłoby pogłębić argumentację i uprawdopodobnić to stwierdzenie, np. za pomocą studium przypadku. Warto przy tym pamiętać jak O. Williamson definiuje transakcję i jakie przypadki współdziałania przedsiębiorstw są rozważane w jego teorii kosztów transakcyjnych.

Kolejna uwaga, jaka nasuwa się do treści tego rozdziału odnosi się do p. 2.3.5. Tytuł tego punktu brzmi: „Kooperencja w praktyce” a zawarty w nim opis dotyczy współpracy Makro Cash & Carry i Banku Millenium. Co ten przykład ma wspólnego z kooperencją i działalnością przedsiębiorstwa sieciowego? Czy opisane w tym punkcie bardzo pobieżnie (na jednej stronie) dwa przykłady współdziałania przedsiębiorstw rzeczywiście zawierają treści warte zamieszczenia w odrębnym punkcie rozdziału o podanym tytule?

Celem rozdziału trzeciego jest – jak podkreśla Autorka – wskazanie mechanizmu koordynacji działalności gospodarczej, który można odnieść do przedsiębiorstw sieciowych. Podnosząc to zagadnienie Doktorantka zmagą się z dwoma problemami. Po pierwsze, jak należy interpretować w języku polskim termin *governance* i czy właściwym tłumaczeniem tego pojęcia jest termin koordynacja. Po drugie, czy sieć można zaliczyć do hybrydowej formy koordynacji transakcji, w znaczeniu jakie temu pojęciu nadał O. Williamson.

Odnosnie do pierwszej kwestii to warto zauważyć, że w literaturze ekonomicznej w latach 70. XX w. słowo *governance* pojawiło się tylko 5 razy a do końca 2008 r. zostało użyte już 33177 razy. Przy czym, w okresie tym termin „*economic governance*” został użyty 192 razy natomiast „*corporate governance*” 9717 razy (por. A Dixit, *Governance institutions and Economic Activity*, *American Economic Review*, 2009, 99, p.5). Znaczenia nadawane temu pojęciu są tak różne , że trudno dziwić się, że i w języku polskim mamy zamieszanie pojęciowe/interpretacyjne terminu *governance*. Czy koordynacja to dobre przybliżenie w języku polskim znaczenia „*governance*”? Przyznaję, że w połowie lat 90. XX w., w trakcie prowadzenia badań, nt. form prywatyzacji przedsiębiorstw w Polsce, pojęcie koordynacji wydało mi się dobrze oddającym sens terminu *governance* użytego przez O. Williamsona, czemu dałam wyraz wprowadzając go w opracowaniu: *Mikroekonomiczne studium przedsiębiorstw w procesie prywatyzacji*, pod red. B. Klimczak i B. Borkowskiej, Wydawnictwo AE we Wrocławiu, Wrocław 1997, s. 40-41. Dzisiaj jednak, po lekturze wielu publikacji O. Williamsona i prac innych przedstawicieli NEI uważam, że w nurcie instytucjonalnym pojęcia *governance* nie należy tłumaczyć jako koordynacja. Zauważmy bowiem, że gdy O. Williamson osadza przedmiot badań teorii kosztów transakcyjnych w szerszych ramach teoretycznych (por. pozycja 280 w spisie literatury w recenzowanej pracy) stwierdza, że ekonomia kosztów transakcyjnych bada *governance* (poziom 3) czyli „rozgrywanie gry”. I jeśli „wczytać” się w to i inne opracowania autora to okazuje się, że *governance* rozumiane jest jako tworzenie przez strony transakcji wiązki instytucji o określonej strukturze (*governance structures*), które regulują ich współdziałanie i mogą przyjmować różne formy, takie jak: rynki, kontrakty relacyjne, firmy. Ponadto, warto sięgać do opracowań typu handbook, takich jak np.: E.G. Furubotn, R. Richter, *Institutions & Economic Theory*, University of Michigan Press, 2011, gdzie można znaleźć definicję *governance structure* i innych pojęć stosowanych w NEI, m.in. holdup, które Autorka wprowadza na s. 203, w znaczeniu budzącym wątpliwości w świetle znaczenia jakie temu pojęciu nadają Furubotn i Richter. Warto zatem sięgać do źródeł także dlatego by nie

popelniać błędów polegających na przyjęciu z jednej strony, że governance to koordynacja (co czyni Autorka w rozdz. 3), a następnie to samo pojęcie tłumaczyć jako zarządzanie! (por. s. 188, rys. 16, poziom trzeci).

Odnosnie do drugiej kwestii - czy sieć można zaliczyć do hybrydowej formy governance - to wydaje się ona dyskusyjna. Z jednej strony bowiem wydaje się, że hybrydowe governance structures są na tyle pojemne, że można do nich zaliczyć wszystkie rozwiązania instytucjonalne kontraktowania, które nie mogą być włączone ani do rynku, ani do hierarchii. Z drugiej strony jednak, taki punkt widzenia należałoby głębiej uzasadnić za pomocą pojęć i logiki argumentacji przyjętej przez Williamsona, albo uznać, że są inne czynniki skłaniające przedsiębiorstwa do wchodzenia w kontrakty relacyjne. Ta druga możliwość została przez Autorkę zasygnalizowana (por. s. 198, przytoczona wypowiedź Powela) ale nie została skomentowana, zatem może warto podjąć próbę opowiedzenia się jednej z możliwości.?

Rozdział czwarty został poświęcony rozważaniom zmierzającym do ustalenia czy działanie przedsiębiorstwa sieciowego można wyjaśnić na gruncie współczesnych koncepcji przedsiębiorstwa. Ogólnie rzecz biorąc, zawartość tego rozdziału i zakresłe w nim ramy przeglądu współczesnych koncepcji nie budzą wątpliwości. Zastrzeżenia do treści tego rozdziału dotyczą dwóch kwestii. Pierwsza to już zgłaszana przeze mnie uwaga, że Autorka zamiast sięgać do źródeł, zbyt często omawia różne zagadnienia za innymi autorami. W konsekwencji w pracy są powielane błędy popełniane przez innych. Na przykład, czy jak pisze Autorka na s. 169, O. Williamsona należy uważać za prekursora alternatywnych - względem teorii neoklasycznej - teorii przedsiębiorstwa? Czy na pewno, pojęcie NEI wprowadził Williamson w artykule z 1971 r., a nie z 1975 r., w którym omawia rynki i hierarchie? Czy rzeczywiście Williamson definiuje oportunizm jako postawę „podmiotów, które rezygnują z wypełniania zobowiązań kontraktowych w przypadku pojawienia się trudności i ryzyka niekorzystnych skutków” (s. 193)? Czy rzeczywiście w „EKT istnieje ... założenie o neutralności ryzyka” (s. 193)?

Druga kwestia dotyczy struktury p.4.2., w którym teorie kontraktowe zostały omówione obok teorii kosztów transakcyjnych, teorii agencji, teorii praw własności. Tymczasem, w przytoczonym już w tej recenzji artykule pt. A Comparison of Alternative ..., na rysunku 1, O. Williamson proponuje klasyfikację koncepcji przedsiębiorstwa przyjmując, że kryterium rozstrzygającym o umieszczeniu danej koncepcji w jednym z dwóch nurtów jest to, czy w strukturze analitycznej danej teorii mieści się badanie kontraktów. W związku z tym

w jednym nurcie Williamson umieszcza wszystkie koncepcje abstrahujące od badania kontraktów (teorię neoklasyczną, koncepcje menedżerskie, ewolucyjne i X-efektywności) i określa go mianem kierunku technologicznego, Drugi zaś kierunek wyodrębniony przez Williamsona obejmuje teorie analizujące przedsiębiorstwo z punktu widzenia kontraktów i został określony jako kontraktowy lub, zamiennie, jako instytucjonalny. Do tego nurtu zostały zaliczone teorie: kosztów transakcyjnych, agencji praw własności i wyborów publicznych. Zatem należało je nazwać teoriami „kontraktowymi” a nie wyodrębniać obok teorii kontraktowych.

4. Redakcja opracowania

Praca jest trudna w odbiorze. Nie zamierzam dokonywać jej analizy językowej, dlatego ograniczę się do podania kilku przykładów takiego stylu pisania, który bardzo utrudnia lekturę dysertacji.

s. 28: „Jednak w większości przypadków traktowanie sieci na równi z przedsiębiorstwem sieciowym jest błędne. Użycie słowa sieć w dalszej części pracy zawsze wskazuje na równość sieci z przedsiębiorstwem sieciowym, tzn. oba podmioty mają ten sam charakter i pojęcia można stosować zamiennie.”

s. 36: „... określili podstawowy obszar zastosowania tychże przedsiębiorstw oraz wskazali potencjalne zagrożenia w zakresie nieprawidłowości zastosowania i modyfikacji.”

s. 80: „zaufanie daje do zrozumienia narażenie na agresję ze strony partnera ...”

s. 80: „W rozproszonych, tymczasowych i oportunistycznych sieciach przedsiębiorstw zaufanie ma szczególne znaczenie.”

s. 83: „Z punktu widzenia ekonomii konkurencja ma za zadanie maksymalizowanie przez jednostki gospodarcze przychodu ze sprzedaży lub korzyści z nabycia wyrobów i usług.”

s. 103: „... koszty ex post, ..., obejmują: koszty renegeacji, koszty niedostosowania, koszty rozwiązywania ewentualnych sporów oraz koszty składowania gwarantującego wykonanie zobowiązań.”

s. 135: „Uważa się, że może dojść do poniesienia porażki przez rynek, innymi słowy do załamania rynku. ... Załamanie rynku to niewystarczająca wydajność gospodarki ...”

s. 135: „ Przedstawiciele ekonomii klasycznej, porównując rynek do skoncentrowanego i wysoce restrykcyjnego merkantylizmu ...”

s. 195: „Centralizacja działania spowodowała zmniejszenie kosztów wydajnych centralnych źródeł energii.”

5. Podsumowanie

Zwykle jest tak, że recenzent oprócz wskazania dobrych stron pracy zwraca uwagę na pewne jej niedostatki. Tak jest w przypadku tej recenzji, przy czym duża „dawka” uwag krytycznych nie świadczy o negatywnej ocenie pracy. Autorka recenzowanej pracy podjęła istotne, aktualne zagadnienie badawcze. Próbując je rozwiązać natrafiła na literaturę wskazującą, że w analizowanej problematyce występuje ogromne ‘zamieszanie pojęciowe’. Utrudniło to młodej badaczce prowadzenie rozważań ale z trudności tych wybrnęła w sposób, który pozwala uznać recenzowaną pracę za wartościową. Słabością pracy jest brak studiów przypadków. Jednak biorąc pod uwagę całość dysertacji uważam spełnia ona wymagania stawiane w ustawie o stopniach i tytule naukowym z dnia 14 marca 2003 r. Stąd wnioskuję o dopuszczenie do publicznej obrony rozprawy Pani mgr Katarzyny Szortyki, pt. „Przedsiębiorstwo sieciowe wyzwaniem dla współczesnej ekonomicznej teorii firmy”, w celu ubiegania się o stopień doktora nauk ekonomicznych.

Bożena Borkowska

Bork